

LUD

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK IV

KURYTYBA, DNIA 14 GRUDNIA 1923.

Nr. 96.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Obecny stan sprawy ukraińskiej w Polsce.

Rusini inaczej zwani Małorosjanami lub niewłaściwie Ukraińcami zamieszkują południową Rosję a najwięcej jej prowincje Ukrainę, Podole i Wołyń. W Rosji wogóle będzie ich około 30 milionów. Nadto mieszkają jeszcze we Wschodniej Małopolsce dawniej Galicji w liczbie przeszło 3 milionów. O prócz tego w Czechosłowacji na tak zwanej Rusi karpackiej w północnych Węgrzech mieszka blisko 600 tysięcy Rusinów. Także Rumunja ma sporą ilość Rusinów na Bukowinie i w Besarabji.

Żadne z powyższych wymienionych państw niema u siebie kwestji ruskiej prócz naszej nieszczęśliwej Polska. Dlaczego zapytają czytelnicy? Oto dlatego, że inne państwa siłą twardą najmniejszą odrych ukraiński, a siła jeszcze od czasów niewoli tatarskiej najwięcej Rusinów przekonuje. Polska nie chce tej siły użyć z wielu względów, choć obecnie naprzykład mogłaby tę siłę pokazać w całej swej mocy. Można nie długo musieli polscy delegaci na zebraniach Ligi Narodów w Genewie przekonywać i pouczać przedstawicieli narodów o sprawie ukraińskiej nim sprawa dostatecznie przedstawili i Polska w końcu otrzymała pełnomocnictwo załatwienia sprawy ruskiej w zakresie własnej państwowości uchwałą Rady ambasadorów z dnia 16-go marca 1923 roku. I słusznie tak sprawę ukraińską rozstrzygnęła Liga Narodów. Bo skoro wśród 30 milionów rosyjskich Rusinów niema żadnych państwowo twórczych ruchów, bo wypraw łupieskich różnych atamanów ukraińskich nie można

uważać za dążność państwową; a Rusini rumuńscy i czechosłowaccy śpią snem twardym, to skąd przychodzi Polska do tego, by brała na siebie jakieś szczególne zobowiązania wobec Ukraińców, skoro sąsiedzi Polski Czechy i Rumunja, sobie tego nie życzą, a Rosja patrzy na to szczególnie zawiśniętym okiem, choć tam największa część Rusinów mieszka. Zresztą wiadomo, jaką Austrija poniosła klęskę wobec Rosji z powodu protekcji Ukraińców. Mimo wszystko, Rusinom czy Ukraińcom najlepiej powodzi się w Polsce i Polska pragnie tę kwestję ukraińską załatwić pokojowo, bo współpraca i pokojowe współżycie obu narodów jest potrzebne dla obu stron.

OBEKNE STOSUNKI POLSKO-UKRAIŃSKIE

są ciągle zaognione. A przyczyną tego, to ciągle oskarżanie Polski przed Ligą Narodów i wzburzenie opinii świata przeciw Polsce, co sięgnęło nawet do Ameryki, a zwłaszcza Kanady i Brazylii. W oskarżaniu Polski szli Ukraińcy w parze z Żydami i przyczynili Polsce mnóstwo trudności dyplomatycznych. Obecnie arcybiskup metropolita Szeptycki wrócił już do Polski, uznał jej władzę nad wschodnią Małopolską i wyrzekł się jawnego wicherzycielstwa. Zato pupile jego i wychowankowie, adwokat Petruszewycz i towarzysze jego dalej prowadzą zbrodniczą robotę i do dziś dnia przeszkadzają pokojowemu załatwieniu kwestji ruskiej.

NARÓD RUSKI PRAGNIE OBECNIE PRZEDWYSZYTKIEM POKOJU.

Wojna ostatnia, prawie 3 lata

toczyła się na wschodzie w prowincjach zamieszkałych przeważnie przez ludność ruską; ludność ta została przez wojnę doszczętnie zniszczoną pod względem gospodarczym. Jeżeli do tego zniszczenia dodamy jeszcze zniszczenie ludności ruskiej w głębokiej Ukrainie przez bolszewików to ten stan rzeczy wyłomaczy nam dostatecznie to jedynę i gorące pragnienie pokoju u narodu ruskiego. »Pracica« prudento-polska niech pisze co chce, lecz jedno jest pewne, że Rusini pragną w Galicji jednej rzeczy t.j. pokoju i Polsce za ten pokój są niezmierznie wdzięczni. Ks. lików współpracujący z Polską na czele stronnictwa Chłiborobow ma ogólne uznanie; Wito-sa wybrane we wschodniej Galicji aż w 4 okręgach wyborczych i to przeważnie głosami Rusinów z wdzięczności za to, że do korzyści z reformy rolnej przyszedłszy ziemi obszarników, dopuścił do rąk ruskich.

Jeżeli do tego dodamy 1800 (tysiąc ośmset), różnych szkół, jakie mają Rusini w Polsce tudzież równorzędność języka ruskiego w sądzie i urzędach publicznych, to mamy obraz tego, o czym pod Moskalem, w Czechach i Rumunji Rusini ani marzyć nie mogą. Tam siła trzyma ich na wodzy.

Naturalnie »Ojciec Bazyljany« z Prudentopolis muszą być za bazylianinem Szeptyckim i muszą białe nazywać czarnem. A to niema rady.

ZJAZD KONSULÓWRZE-CZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WASHINGTONIE.

W Waszyngtonie odbył się dnia 28-go i 29-go września r. b. zjazd konsułów Rzeczypospolitej

Trzeci Walny Zjazd „Oświaty“

ODBEDNIE SIĘ DNIA 13-GO STYCZNIA 1924 ROKU W KURYTYBIE W SALI T-WA TADEUSZA KOŚCIUSZKI — ŁĄCZNOŚĆ I ZGODA PRZY ULICY EBANO PEREIRA.

Towarzystwa, Stowarzyszenia religijne i Kółka »Oświaty« upraszamy o jaknajrychlejsze wybranie delegatów na ten wiec. Na 10 członków Towarzystw i Stowarzyszeń religijnych przypada jeden delegat. Z dalekich okolic jeden delegat może mieć kilka głosów stosownie do ilości dziesiątek członków. ZARZĄD.

Polskiej, Stanów Zjednoczonych i Kanady pod przewodnictwem posła polskiego dr. Władysława Wróblewskiego. Poruszono przede wszystkim sprawy naturalizacji Polaków, szkolnictwa, stosunków handlowych, akcji składowej i in. Zdaniem posła Wróblewskiego należy uczynić wszystko, by do kraju wracał zdrowy element polski. Z czterech milionów emigrantów powinna powrócić przynajmniej jedna piąta.

Po szczegółowej dyskusji nad sprawą naturalizacji ustalono, że pomocy prawnej udzielać należy tylko obywatelom polskim, ewentualnie tym, którzy przyjęli tak zwane pierwsze papiery obywatelskie, zaś w stosunku do Polaków — obywateli amerykańskich, należy udzielać im tylko informacji i porad bez interwencji na zewnątrz. W zakresie szkolnictwa zjazd stwierdził, że utrzymanie charakteru polskiego szkół uzależnia się od reformy szkół parafialnych. W tym celu należy podnieść poziom nauczycieli tych szkół, oraz wysłać zakonnic miejscowe do kraju, by zaznajamiały się z potrzebami szkolnictwa powszechnego w Polsce.

W sprawie zbierania składek na najrozmaitsze cele społeczne, uchwalono nie podejmować inicjatywy bez porozumienia z miarodajnymi czynnikami w kraju.

W sprawie żydowskiej stwierdzono, że rząd polski nie jest

skłonny do wyrażenia zgody na propozycję rządu amerykańskiego, dotyczącą ograniczenia procentowego emigrujących do Stanów Żydów. Dalej w sprawie stosunków polsko-amerykańskich powzięto uchwałę, że jakkolwiek stosunek władz amerykańskich do konsulatów polskich jest bardzo przychylny, to jednak niezbędna jest rzecz przyspieszenie zawarcia konwencji konsularnej między obu krajami. Po poruszeniu sprawy handlowej konwencji z Ameryką, z konieczności jednostronną ze względu na wykazany już dotąd jednostronny bilans handlowy i sprawy przesyłki i otrzymywania pieniędzy w dolarach przy zbyt niskim kursie, podawanym przez »Guaranty Trust Company«, — ananase wojskowy nawoływał do przeprowadzenia zgodnych z instrukcją rejestracji poborowych, poczem poseł Wróblewski zakończył obrady podziękowaniem i wyrazami radości z powodu owocnej pracy zjazdu.

Wiadomości. Z POLSKI.

PODRÓŻ FANA YOUNGA DO A. GLJL.

Warszawa, 9-go listopada. — Dowiadujemy się, że ze względu na wzmógłony ruch przedwyborczy do angielskiej

Nagle bowiem doszły groźne wiadomości o zbliżających się hajdamakach do taboru i część szlachty, strwożywszy się postanowiła prosić gubernatora o oddział kozaków, który żony i dzieci ich miał bezpiecznie odwieźć do miasteczka Targowicy, na samym brzegu granicy rosyjskiej leżącej. Rzeczka Sienjucha stanowiła tam granicę. Jakkolwiek Targowica nie była obrodna, wszelako w razie niebezpieczeństwa można było uciec na stronę rosyjską, do miasta Nowego Archangielska.

Pan Madanowicz przejechał się do prochy szlachty, a nawet i swoją rodzinę także do Targowicy odesłać umiał.

Wtem Bohdanek pana Szafranskiego wpadł nagle do izby i zbliżywszy się do pana gubernatora, szepnął tak aby inni nie słyszeli:

— Zeleźniak idzie! Mój pan widzi z okna.

Pan Madanowicz pobladł nieco i przeprosiwszy obecnych, że ich na chwilę opuści, wyszedł z izby i udał się spieszonym krokiem za sługą pana Szafranskiiego, aby się własnymi oczami przekonać o tem, o czym mu Bohdanek mówił.

Lecz gdy przybył do izby inżyniera, odezwał się pan Szafranski:

— To nie może być Zeleźniak, to gromada ludu mała i znów się cofnęła. Może to banda jakiego innego watazki.

Pan gubernator spojrzął przez dalekovidz ale niczego nie zobaczył.

— Nie widzę nikogo, — rzekł.

— Schowali się niezawodnie w lasy, — odparł pan Szafranski i będą czekał na Zeleźniaka.

Wtem pan Madanowicz z pokrzepionym sercem schodził po schodach do swojego mieszkania, gdy wtem w sieni zastąpił mu drogę zastęp włóczęgów humankich, kłaniając się nisko i za kolana go oblapiając.

— Pan Madanowicz przyjmował w tej chwili delegację szlachty z taboru.

Ciąg dalszy nastąpi

Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU.

64

Pan Szafranski spostrzegłszy gościa, nie przerwał sobie modlitwy, lecz zamiast szepem zaczął ją głośno odmawiać. Damian zaś, nie namyślając się, zaczął odpowiadać słowami godzinek i tak obaj ci meżowie odmawianiem godzinek rozpoczęli dzień.

— Trzeba panu wiedzieć, panie hrabio, — odezwał się po ukłonie pan Damian, — że pomógł mi w życiu Matka Boska, która żyje i zdrowa, pod koniec siedmioletniej wojny dostałam się czas w takie położenie, że obok siebie znowu przeżywałam, życie miało stracić. Potykałam się sam z dziećmi i wzięci ułanami. W tej potrzebie słobowaliśmy, że dopóki życia dopóty co rano odprowadzić będę godzinki, jeśli Matka Boska wstawi się za mną raczy u Syna swego. I co powiecie, panie hrabio, wyszedłem cało z tej przygody; jakby pod ziemi zjawiało się nagle kilkunastu naszych żołnierzy i wyrwali mnie z rąk nieprzyjacielskich.

Odtąd co rano oddaję hołd mojej Orodniczce przemożnej...

Hrabia postanowił udać się osobiście do taboru i szukać pana Kuszłowej z córką między tymże zgromadzoną szlachtą. Pan Szafranski wysławszy o tem sam mu się chwycił za towarzysza. I tak około południa obaj wyszli bramą do Babanki i w towarzystwie czterech kozaków puscili się ku taborowi.

Było to niejako drugie miejsce, nie z domów lecz z namiotów złożone. Nie pierwszy raz szlachta okoliczna obwoźwała w ten sposób pod Humanem. Już i po junełata z braku pomieszczenia w mieście, tak mieszkali Kupcy, którym zależało na sprzedaży towarów,

czecac szlachcie w taborze do zakupów zachęcić, rozkładali w taborze, co mogło oko kupujących zwabić i w ten sposób oszczędzali na jednemu drogi do miasta. Tabor pod Grekowem przedstawiał się przeto jako wielki jarmark, zgiełkliwy i bulaszny.

Szlachta bowiem, przybywając na jarmark świętojański do Humania, chciała się też zabawić. U gubernatora odbywały się co rano w wielkiej sali, odwieczane przez bardzo licznych gości. W tym roku nie można było o bawę myśleć, wszakoż szlachta nawykła za poprzednich lat, do wesel i do pobudki, wyprawiała w taborze hajdamackie uczty. Nie byli by tego czynili, gdyby byli mieli trwogę w sercu, iż hajdamackie noże dogadają im się zaborą. Ale odbywając się z czasem z hajdamackich i widząc ją zawsze pokorną, i kłosem zły niebezpieczeństwo mianowicie tu wobec obronności Humania, wobec wojenka kozackiego, zgromadzonego w obozie.

Więc w taborze było wesoło, a choć byli i tacy, którzy podnosili głos przeciw szlachcie, większa część na nich nie zważała i zalewami zbijała, pytając go: gdzie wie ostrzegających, czy »zajęcie skłoni« w herbie mają.

Gdy pan Szafranski z hrabią Damianem do taboru weszli, ogólny ich gwar wielki. Szlachta stała w ulicach, utworzonych przez namioty i załaziła na sprawy głośno i wesoło. Tu i tam biesiadowano w namiotach.

Wielka liczba panów i dzieci obstała kramy kupców, oglądając towar, targując i kurując. Tam gdzie namioty się kończyły, widać było wielką gromadę szlachty; to było targowisko na konie, sprządał lub zamieniano między szlachtą i kupcy z Wołosze żyzy. ban dlujący konni, tu się rozmieszcili z swoim żywym towarem, zachwalając panom konie rozmaitej rasy.

Hrabia Damian myślał, idąc do taboru,

że w krótkim czasie zdola zasięgnąć wiadomości, o które mu chodziło, lecz niebawem się przekonał, jak w tem mrowisku ludzi trudno się dopaść. Gdyby nie p. moc pana Szafranskiiego, byłaby jego wyprawa na niczem się skończyła. Lecz znajomości inżyniera ułatwiły sprawę. Jednakże cały dzień na tem zeszli, a gdy wieczór zawołał obu do miasta, ruszyli marszową, bo nikt o panu pułkownikowej nie słyszał. Damian był do głębi serca zalem przekonany.

— Coż począć, — bledł, — coż począć? — gdy znaleźli się znowu w izbie inżyniera na bastionie zankowym.

— Powtarzam ci już raz, — odpowiedział pan Szafranski, — korzystaj pan z czasu, bez konia i uchoch!

— A gdy pułkownikowa po moim wyjeździe do Humania przybędzie?

— Nie sądzę żeby przytęła, lecz gdyby się tak stać miało, o ile Human się obroni, o tyle i ona nie zginie.

— Wacpan mówides jednak przedtem, że nie wierzysz, aby Human mógł ocalać?

— Taki teraz jeszcze sądzę, lecz jeśli tak postanowione u Boga, trzeba się poddać. Jeśli pułkownikowa tu dotąd przybędzie, coż począć?

Lecz dla czego pan, panie hrabio, masz życie parazać, życie młode, cenne, pełne nadziei...

— Gdyby pułkownikowa i panna Anna miała jednak nadzieję i tutaj spotkałyby się nieszczęście, a mnie by tu nie było dla ich ochrony, nie mógłbym przeżyć tego.

Pan Szafranski spoglądał na mówiącego wzorkiem pełnym życzliwości i współczucia, domyślił się bowiem, że przy tem wszystkim serce hrabiego najwięcej ma głosu, a to serce niezawodnie zwraca swoje uczucia ku panu Ani.

Wtem hrabia Damian zapytał: — Mnie wacpan chcesz ratować a

Dr. Allegretti Filho

LECZENIE OGÓLNE.

Specjalność: choroby kobiece i dziecięce. Przyjmuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej.

Konsultorium i rezydencja: ulica Comendador Araújo N 50. — Telefon N. 650

izby gmin komandor Hilton Young, jak wiadomo jeden z najwybitniejszych czynnych członków angielskiej partii liberalnej, wezwany został do wyjazdu na krótki czas do Londynu.

Natychmiast po przeprowadzeniu pewnych prac politycznych, związanych ze wspomnianymi wyborami, komandor Young powróci do Warszawy celem dalszego prowadzenia swych prac podjętych około sanacji skarbu polskiego.

RZĄD WITOSA PRZEPROWADZA BEZWZGLĘDNE OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa. — Wiceminister spraw zagranicznych M. Seyda zredukował, ze względów oszczędnościowych, personal Ministerstwa spraw zagranicznych o 68 osób.

OSZCZĘDNOŚCI W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. — Zgodnie z ogólnym planem gospodarki państwowej na rok przyszły minister skarbu skreślił z przedstawionego mu budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych w sumie 17 i pół miliona złotych polskich, sumę 2 i pół miliona złotych, redukując w ten sposób budżet Ministerstwa spraw zagranicznych do 15 milionów złotych polskich. Wobec tego, rozporządzeniem ministra spraw zewnętrznych D-ra Seydy budżety placówek i centrali zostały raz jeszcze zredukowane przez departament administracyjny. W rezultacie osiągnięto 2,180.000 złotych oszczędności na placówkach, w centrali zaś zredukowano 68 urzędników etatowych i kontraktowych.

ZAGRANICA O MOWIE PAŃNA KUCHARSKIEGO.

Paryż 3-go listopada. — Exposé, wygłoszone w Sejmie polskim przez min. Kucharskiego w związku z przedstawionym preliminarem budżetu, wywarło w tutejszych kołach finansowych jak najlepsze wrażenie.

DLACZEGO WŁAŚNIE 5-go LISTOPADA.

Warszawa, 3-go listopada. — W kuloarach sejmowych kursuje dowcip, że socjaliści dlatego proklamowali strajk na 5 listopada, aby uczcić w ten sposób wiekopomną proklamację obu cesarzy.

KORFANTY PRACUJE NIEUSTANNIE NAD POLSKIM SKARBEM.

Warszawa, 9-go listopada. — Zastępca prezesa Rady Ministrów Korfanty przeprowadza w dalszym ciągu akcję z poszczególnymi grupami wielkiego przemysłu celem nakłonięcia tych grup do jak najrychlejszej wpłaty znacznych zaliczek w wysokowartościowych dewizach i walutach na rzecz przepadającego na te grupy kontyngentu państwowego podatku majątkowego.

PRZYPIŁY DOLARÓW DO POLSKI.

Departament handlowy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej przeprowadza w roku bieżącym bardzo szczegółowe badania w sprawie przekazów, wysyłanych ze Stanów Zjednoczonych do różnych krajów przez emigrantów, z tych krajów pochodzących. Z badań tych wynika, że Polska otrzymuje od czasu ukończenia wojny światowej około 55 milionów dolarów rocznie.

POSELSTWO ARGENTYŃSKIE W POLSCE.

Do Warszawy nadeszła wia-

domość, że kongres Republiki Argentyńskiej postanowił utworzyć w Warszawie poselstwo tego kraju. Poseł argentyński będzie jednocześnie przedstawicielem dyplomatycznym przy rządach: Rosji, Czechosłowacji i Finlandji.

ZBIR DZIERŻYŃSKI ZATE-SKNIŁ DO WARSZAWY.

Moskwa. — Dzierżyński wybiera się w najbliższych dniach do Warszawy w celu odwiedzenia rodziny. Dzierżyński ma odbyć podróż jako kurjer dyplomatyczny.

(Dzierżyński, bolszewik pochodzenia polskiego, stał swego czasu na czele czerezwiczajki sowieckiej, która w bezwzględny sposób mordowała wszystkich wrogów bolszewizmu. Przyp. Red.).

LEGJON AMERYKAŃSKI DO WITOSA.

Warszawa. — Prezes Rady Ministrów p. Witos otrzymał dnia 25-go października serdeczny telegram z Los Angeles Kalifornia, od Legionu Amerykańskiego, wyrażający radość z powodu przybycia do Stanów Zjednoczonych generała broni Józefa Halera.

AGITACJA BOLSZEWICKA POSŁA ŁAŃCUCKIEGO.

Na placu obok szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie odbył się wiec komunistyczny zwołany przez posła Łańcuckiego. Do kraków komunistycznych i grupy ciekawej gawieździ przemawiał poseł Łańcucki. Oto próbki jego «kwiecistego» stylu:

«Rząd chce zaprzedać Polskę Francji burżuazyjnej. Prawdziwa wolna Polska będzie tylko za rządów rad robotniczych. Niemcy chcą dobra i wolności dla Polski. Bolszewicy także. Z jednymi i drugimi trzeba być w sojuszu. Trzeba starać się o unieważnienie traktatów wersalskiego i ryskiego; pierwszy krzywdzi Niemcy, drugi sowieci».

«Rząd obecny obalić. Ziemię rozdać, kapitały zabrać. Pełnowy i enpeerowcy, zwłaszcza obecnie, kiedy ich aresztują na równi z komunistami, winni się połączyć z komuną i razem przystąpić do walki na śmierć i życie».

Dziwić się tylko należy, że władze warszawskie pozwalały na tego rodzaju jawną agitację przeciw państwu. Jeśli już «nietykalne» są mówki agitacyjne posłów komunistycznych w Sejmie, to zbrodnica ich agitacja poza murami Sejmu nie powinna być tolerowana.

CZYTAJCIE
«ŚWIAT PARAŃSKI»
jedyne ilustrowane czasopismo polskie w Brazylii.

Z Brazylii.

Kurytyba.

NIEZNOŚNE UPAŁY trwają dalej. Zbiór zboża piękny, ale milja i jaryzny potrzebują koniecznie deszczu. Częściowo fiżen i milja już zmarniały z powodu posuchy.

LOTNICY WŁOŚCY urządzają ciągle wloty nad Kurytybą, lecz już z pasażerami. No i nie brak ochotników, którzy za stosunkowo skromną opłatą używają jazdy powietrznej. Oby się tylko obeszło bez nieszczęścia.

WYKŁADY NA POLSKICH KURSACH nauczycielskich odbywają się dalej z zakresu wiadomości ogólnych i harcerstwa (skautu).

SZARY CZŁOWIEK, oto tytuł dzieła p. Bohdana Pawłowicza, w którym w poezjach prostych opowiada nam swoje przeżycia i przeżycia w legionach w czasie walki o wolność Polski. Wszystkim głębiej się rozczulającym w dziejach powstania no-

wej Polski, którzy pragną poznać uczucia dusz polskich żołnierzy, możemy to dzieło polecić. Do nabycia w redakcji «Ludu» w cenie 5\$000 za egzemplarz.

Paraná.

SMUTNY KONIEC znalazł na Linha Velha pod Iraty 80-letni staruszek Franciszek Manos. Poszedł palić rosy. Kiedy je już w kilku miejscach podpalił uległ nagle napadom zwykłej swej choroby padaczki. Nim nieszczęśliwy oprzytomniał ogarnęły go płomień ognia; domownicy zaniepokojeni długą nieobecnością staruszka zaczęli go szukać, lecz znaleźli już tylko zwęglone zwłoki.

Rio de Janeiro.

Dziennik «A Noite» posunął swoją partyjną zaciętość przeciw eksprezydentowi Epitacio Pessoa do tego stopnia, że ogłosił konkurs na zapytanie: na jaką karę za swą gospodarkę zasługuje pan Epitacio Pessoa? Odpowiedzi mają być napisane w formie grzecznej, aby je można ogłosić, a przedstawione kary mają być energiczne i wykonalne. Najlepszych 20 odpowiedzi otrzymała nagrodę po 20 milreisów.

(Przyp. Red. — Najwyższy sąd państwowy powinien kres położyć całej tej komedji, bo Epitacio Pessoa był prezydentem w czasie Centenaria a wiele gazet wyzywało go, by bez względu na wydatki wysoko podniósł honor Brazylii.)

Santa Catharina.

Właściciele tartaków na linii Mafra — São Francisco wnieśli do prezydenta stanu prośbę, by zapobiegł szalonemu brakowi wagonów; inaczej musieliby pójść w ślady tartaczników z Iraty i wypowiedzieć robotnikom pracę, gdyż wyrobionego drzewa leżą całe stosy i czekają nad odtransportowanie.

Senator Vidal Ramos posłał telegramy do różnych gazet, że nie zakupywał nigdy zarobionego bydła od rewolucjonistów riograndeńskich ani nie pozwalał pędzić je przez swoje fazendy. (Przyp. Red. — Tak powoli wyjdą na jaw ogromne nadużycia rewolucjonistów dokonywane na biednych kolonistach.)

Ogółem przeszło 2000 sztuk bydła zajęły już władze kataryńskie, które rewolucjonisci napedzili z Rio Grande po odbioru biednych kolonistów. Na fazendzie senatora Vidala znaleziono 600 sztuk. Rewolucjonisci drapnęli na widok władz kataryńskich i bydo pozostawili, lecz któż je zwróci biednym rodzinom?

São Paulo

W miasteczkach Marianna i Osasco w tamtejszych fabrykach smalcu wykryto ciężkie przekroczenie przeciw publicznej zdrowotności. Oto fabryki te wyrabiały smalec nawet ze zdechłych świń. Z powodu strasznych upałów zeszłotygodniowych zdechło w czasie transportu na koleji Sorocabana przeszło 350 świń, które przerobiono na smalec i solone mięso. Obecnie delegaci rządowi, mnóstwo zabitych świń tudzież 14 beczek ze smalcem i solonym mięsem, podali naftą i tak uczynili je niezdatnymi do spożycia, a to ze względu na zdrowie publiczne.

Rio Grande do Sul

Dnia 10-go grudnia rozchodzą się już pogłoski, że za 24 godziny rozpocznie rewolucjonisci na nowo walkę. Na szczęście udało się podobno nanowem nawiązać układy pokojowe.

Wśród wielu często sprzecznych wiadomości nadechodzących z Rio Grande ogłaszają obecnie gazety, że w razie nieudania do pokoju prezydent Brazylii zawiesi nad Rio Grande stan oblężenia.

Również piszą gazety, że dr. Assis Brasil miał podać następujący sposób uspokojenia Rio

Poślij syna!

Dziwi się nieraz i niejedyn, że nas tu Polaków w Paranie zwłaszcza, liczna jest rzesza, a nie wiele nas znać poza pracą rolniczą. Znani jesteśmy na roli; wiedzą wszyscy, że wytrwale przemieniamy pustkowia w ogrody, a zwłaszcza lasy dziewicze na łany zbóż. Znać nas nieco i w rękodzielnictwie, nieco w kupiectwie, mniej w przemyśle; wyżej trudno już nas dojrzeć.

Czas, aby ci którzy się cieszą jaką taką zamożnością pomysłili o kształceniu wyżej swoich synów. Chcąc to wykształcenie, a zarazem wychowanie w duchu katolickim ułatwić, zwłaszcza synom kolonistów, polscy Księża Misjonarze w Kurytybie otwarli przed rokiem bursę. W tej szkole na razie jest pomieszczenie na 10 chłopców, a w miarę zgłoszeń urządzi się pomieszczenie na 20.

W samej bursie chłopcy będą pozostawać pod kierownictwem fachowego i gorliwego profesora rodaka i pod duchowną opieką jednego z Księża Misjonarzy.

Oprócz katolickiego wychowania i nauki w samej bursie, będą alumni korzystać ze Szkoły Średniej Związku Polskiego, lub ze szkół rządowych, stosownie do zamiarów na przyszłość i celu jaki sobie wytkną.

Bursa ta spełniała już swoje zadanie przez cały rok 1923 obejmując dziewięciu chłopców. Zwykle każdarzec i instytucja ulepsza się; tak też i bursa o której mowa, w roku 1924 będzie wskutek sił fachowych postawiona na wyższym niż dotychczas poziomie.

Rodzice katolicy, pamiętajcie o tej bursie. Poślijcie do niej swoich synów, bo w ten sposób okażecie im swą życzliwość i oddacie swojemu dziecku usługi wielkie na całe życie.

Mimo wielkiej drożyzny w Kurytybie, warunki przyjęcia do bursy są na rok 1924 te same co w tym roku. Całkowite utrzymanie z nauką i opraniem 70\$000 miesięcznie.

Chłopcom, którzy chcą się kształcić na nauczycieli, a zwłaszcza, którzy zdadzą egzamin wstępny do rządowej szkoły normalnej (nauczycielskiej), pomagać będzie Związek «Oświata» także materialnie.

Kto zatem chce swojego synka przysłać po nowym roku do bursy niech natychmiast zgłosi się po bliższe informacje pod adresem:

Padre Estanislau Piasecki — Curytyba — Av. Jayme Reis 115

Grande: Wiceprezydent Frctasio Alves złoży swą godność, a w jego miejsce zostanie wybrany jeden z trzech kandydatów, mianowicie: albo generał Setembrino albo arcybiskup Joao Becker lub dr. Simões Lopes. Nowo wybrany wiceprezydent ogłosi nowe wybory. Setembrino gorąco polecał ten projekt zgody Medeirosowi, ten jednak nastawał, że nie ustąpi dopóki nie upłynie czas jego urzędowania. I tak ten projekt upadł.

Ze świata.

Niemcy

Szef sztabu generalnego armji niemieckiej w czasie wojny światowej, generał Ludendorff, okrzyknięty przez korespondentów prasowych jako wielki wódz i działacz społeczny, zbłądził się i skompromitował straszliwie stając na czele garstki zwolenników malarza ściennego Hitlera i ogłaszając się dyktatorem Niemiec.

Takiego krótkowidztwa i takiej lekkomyślności nikt się po Ludendorffie nie spodziewał.

CO TO JEST NADRENJA KTORA OBECNIE CHCĄ ODERWAĆ OD NIEMIEC.

Nadrenja, najbardziej na zachód wysunięta część Prus i najgłębszej zaludniona prowincja Niemiec zamuje obszar 26,995 kilometrów kwadratowych. Powierzchnię kraju tworzą bądźto jak w północnej części lekko faliste wyżyny, bądź też, w południowej części zalesione góry; Ren przepływa tę prowincję na 332 km, liczne dopływy stanowią pierwszorzędną drogę komunikacyjną. Nadzwyczaj łagodny klimat powoduje, że w dolinach udaje się bujnie flora krajów śródziemnomorskich. Zaludnienie wynosi około 8 milionów mieszkańców; przeważa ludność katolicka, bardzo znaczny odsetek ludności stanowią Polacy.

Przemysł, którym Nadrenja górowała nad wszystkimi innymi prowincjami Prus, opiera się na niezmierzonej obfitości pokładów węgla i innych skarbów kopalnianych. Punkty centralne przemysłu węglowego leżą nad Ruhrą i nad Saarą. Poza to dobywa się rudy żelazne, ołowiane, galmanu, cynku,

między, rtęci, sól kuchenną, siarkę, alun, sól Glauberską i t. d.

Anglja.

A GLJA JESZCZE MA ZA MAŁO ZIEMI.

Kopenhaga. — Pismo «Ekstrabladet» donosi, że Anglja ma zamiar kupić od Danji Greenlandję. W tym celu wysłała Anglja do Danji wiadomość, że w razie gdyby Greenlandja była na sprzedaż, Anglja postawi sama cenę. W odpowiedzi rząd duński oświadczył — podaje pismo — że Greenlandja nie jest na sprzedaż i nigdy nie będzie.

Estonja.

WOJSKA SOWIECKIE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ NA WSZELKĄ EWENTUALNOŚĆ.

Paryż. — Z Rewla donoszą, że wiadomości z Rosji stwierdzają, iż rząd moskiewski czyni przygotowania wojskowe w związku z wypadkami w Niemczech. W sprawie tej szef estońskiego sztabu generalnego, pułkownik Törwand, wobec przedstawicieli prasy zagranicznej oświadczył, że ze strony Rosji możliwości niespodzianki. Armja rosyjska przegrupowuje się, a kawalerję Budiennego w ostatnich czasach przesunięto z Kaukazu na granicę zachodnią, przyczem część jej stoi w Petersburgu, gdzie proklamacjami witają przybycie Budiennego, jako tego, który ma spieszyć z pomocą proletariackim batalionom niemieckim. W związku z tem, pułkownik Törwand nazwał sytuację strategiczną Estonji niekorzystną, a konflikt z Rosją byłby bardzo krwawy albowiem Rosja posiada bardzo ruchliwe oddziały wojskowe, któreby mogły łatwo zalać Estonję. Co do dróg, któreby mogłyby wojska sowieckie przyjąć na pomoc komunistom niemieckim, to zdaniem pułk. Törwanda w pierwszym rzędzie wchodziłyby w rachubę zatoka fińska i Bałtyk, droga lądowa natomiast prowadziłaby przez Litwę. W każdym razie — powiedział Törwand — wojsko rosyjskie przygotowuje się na wszelką ewentualność.

Grecja.

VENIZELOS — OJCIEC OJCZYNY.

Z kilku stron podnoszą się

Ś. P.

Ks. Antoni Rymar
umarł dnia 2-go listopada 1923 roku w São Gabriel (Rio Grande do Sul).

S. p. Antoni Rymar urodził się w Rogach 12-go stycznia 1862; święcenia kapłańskie otrzymał 15-go lipca 1893. Pracował nad Polakami w Prudentópolis (Paraná), w São Feliciano (Rio Grande do Sul), Guarany, gdzie zjednał sobie szereg stronnictwa wieloimienne i pod jego wodzą w zubożniających pod względem religijnym rodzinach i w skutkach intrygi ekspektacji Sołdady został jego wikarzem a wreszcie przeniesiony został do São Gabriel (Rio Grande do Sul) gdzie jako kapłan wzorowy, wzorową też i świętą śmiercią zeszedł z tego świata, aby odebrać nagrodę sowitą z rąk Boga, któremu wiernym pozostał mimo cierpień i uciśnięć aż do ostatniego tchu swego żywota doczesnego.

projekty powołania Eleuteriosa Venizelosa, który wycofał się z życia politycznego przebywał jako prywatny człowiek we Francji, na rozjemcę w sprawie o formę rządu w Grecji. Venizelos miałby więc zdecydować o losie trzeciego z rządu króla greckiego. Jako obywatel [Krety, — wówczas pod panowaniem tureckim — kierował powstaniem przeciw Turcji i przeprowadził wybory do parlamentu greckiego. Król Jerzy i parlament grecki, z przyczyn międzynarodowej polityki, nie dozwolili kreteńskim posłom greckim, obywatelom tureckim, wstępu do parlamentu. Ostatecznie Kreta została przyłączona do Grecji a Venizelos został premierem mianowanym przez tego samego króla Jerzego. Syn Jerzego, Konstanty, usiłował z tronu na życzenie Venizelosa. Obecny król, syn Konstantego, Jerzy, ma być znowu z decyzji Venizelosa usunięty lub zatrzymany.

St Zjednoczone
WILSON O POLITYCE STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton, 11-go listopada. — W wygłoszonym tu przemówieniu Wilson ostro potępił politykę odosobnienia, uprawianą przez Stany Zjednoczone od czasu zawarcia pokoju i oświadczył się za udziałem Ameryki w regulowaniu spraw światowych.

Korespondencje
Z OBJAZDU PANA KONSULA ZBIGNIEWA MISZKE PO RIO GRANDE.

Szanowna Redakcjo!
Dnia 25-go ubiegłego miesiąca przybył do Porto Alegre PAŃSTWO KONSULSTWO MISZKE. Na przywitane dostojnych gości stawił się komisarz towarzystwa polskich z siedzibą w Porto Alegre oraz Państwo Chmielewski. Po przywitaniu Państwa Konsulstwa odprawiono ich do Grand Hotelu, gdzie zamieszkali do dnia oświecenia Porto Alegre.
Najjutrz rano, t. j. w poniedziałek, odwiedził Państwo Konsulstwo szkoła im. „Tadeusza Kościuszki” gdzie w obecności kilku członków towarzystwa oraz gości bawili całą godzinę przyczem przelotnie egzaminowano dzieci. Po oświeceniu hymnów narodowych polskiego i brazylijskiego, zwrócił się Pan Konsul do dzieci i w krótkich, lecz pełnych pałoty i szlachetnych, zachęcał ich do nauki, aby wyrosli na prawych i użytecznych obywateli. Przed oświeceniem kalu towarzystwa złożył Pan Konsul na ręce pana prezesa piękną kwotę jako dar na szkołę.
Następnie Państwo Konsulstwo udał się w towarzystwie p. Potra Zajątko, prezesa „Tadeusza Kościuszki”, do drugiej szkoły polskiej istniejącej w Porto Alegre a utrzymywanej przez towarzystwo „Białego Orła”. Poświeceniu i doklamanach dzieci szkolnych udał się Państwo Konsulstwo do hotelu.
Wieczorem też z dnia POŁONJA PORTOALEGRENSKA — a nie tow. „Białego Orła” — jak kłamliwie podał pewien panek w jednym z tutejszych dzienników — urządziła przyjęcie na cześć Konsulstwa w LOKALU tow. „Białego Orła”. Ode-

granym został z tej racyj dramat w dwóch aktach pod tytułem „Spiskowcy”, osnuty na tle rewolucji polskiej z roku 1905. Pan Zenon Paprocki autor tej sztuki, jak również wszyscy współtowarzysze grali doskonale. Improwizowana orkestra złożona z trzech „kapelmistrzów” bawiła licznie zebraną Polonię do godz. 12-tej wieczór, poczem Państwo Konsulstwo opuścili salę.

Dnia 29-go w południe licznie zebrani w porcie Rodacy żegnali miłych gości, życząc im szczęśliwego powrotu do Kurytyby.

Z bratnim uściskiem dani
Bernard Puchalski

Guarany, 26-go listopada 1923.

Szanowna Redakcjo!
Z Guarany Rio Grande do Sul donoszę nam, że Rodacy tamtejsi żyją w dalszym ciągu pod wrażeniem rewolucji, a naucej pierwszym napadem z czołgi wreszcie organizować ligę obronną, na czele której stanął p. Zygmunt Górski, kuciec tutejszy. Nawet zawarcie pokoju nie rzucaje coś lepszego, bo rozpustne bandy długo mogą grasować.

Dnia 18-go listopada w samym mieście Brazyliania zastrzelili swego rodaka w domu zięci swą, a 25-go listopada na ulicy Viola s wagierystycznie mogąc inaczej wywrzbić swego gniewu szawagrowi, kamieniem zabija dwumiesięczne dziecko. Są to niestety znów Polacy.

Dnia 23-go listopada na linii Concordia zdarzył się straszny wypadek, którego ofiarą padło życie znanego rodaka s. p. Antoniego Piotrowskiego, który rzucony z wozu wskutek silnego uderzenia koł o przeszkodę leżącą na drodze, poniósł straszną śmierć pod kopytami koni. Zmarłego opłakują liczna rodzina pograżona w smutek.

Ala są i lepsze wieści z Guarany, bo oto w dniu 25-go listopada 130 dzieci przystąpiło po raz pierwszy do Komunii świętej w tamtejszym kościele parafialnym. Była to wspaniała uroczystość nie tylko dla dzieci, ale i dla wszystkich, którzy brali w niej udział.

Znowa tegoroczne już zaczęło, oby tylko szarańcza rewolucyjna temu nie przeszkodziła.

Guarańczyk.

Rozmaitości.

OFICEROWIE W ROSJI MUSZĄ SALUTOWAĆ ŻOŁNIERZOM.

Senator La Follette z Wisconsin, bawiąc ostatnio w Rosji, miał sposobność przekonać się o dyscyplinie wśród armii bolszewickiej. La Follette był świadkiem ceremonii posunięcia 3000 młodych Rosjan do stopnia oficerskiego.

Wszyscy ci oficerowie, bez względu na to, jakie mogą oni osiągnąć stopnie wojskowe, tytuły ich zawsze pozostaną pod nazwą „członków komendantów”. Młodzi ci komendanci muszą odgrywać salutować każdemu prostemu żołnierzowi, jakiego napotkają na ulicy albo gdzieś indziej. Zostanie im odesłane albowiem nie zależnie od ich woli. Jest to własnie częste-owickiej dyscypliny, ażeby oficerowie salutowali żołnierzom.

D U C H Y.

Tuchola (Pom. rze). — Donoszą ślad, iż jeden z tutejszych urzędników poprosił poleć o pomoc, albowiem w jego kawalerskim pokoju pokutuje. Zaznaczył on, iż w nocy meble się ruszają i posuwają, sycząc przytem jakiegoś szmeru, krzyki i kwiki, tak że włosy dębem stają. Nieborek zwrócił się o pomoc polityka. Posadził dwóch policjantów, którzy się tam na kilka nocy wkwaterowali. Uczytano to zresztą z obowiązku, ponieważ w baki o pokutowaniu nie wierzyli i przypuszczali, że albo urzędnik wi w głowie pokutuje, albo też wywija sobie jednego za wiele i wówczas wszystko mu przed oczyma lata. Policjanci przekonali się jednakowoż, że w mieszkaniu dzieją się rzeczy, wycie nadzwyczajne rzeczy. Szuli przyczyny na wszystkie strony, ale nie znaleźli nic pożytecznego, aby ludziom rozumem można sobie wytłumaczyć. Nabrał przekonania, że tu jasny nies wyprawia swoje harce i wyszedł się z mieszkania, bo się lekko o swoją skórę. Wzięto do pomocy znanego czarodzieja p. Łonczyńskiego, który po całym Pomorzu i dawno przedtem w enia z bytymizmu i innych nauk przyrodzonych sztuk. Pan Łonczyński obsadził domostwo 8 ludźmi, ale pokazało się, że i on nie mógł tego zażegnać. Doszło teraz do tego, że całe miasto zaczyna domostwo omijać, w którym takie nadprzyrodzone siły harce wyprawiają.

Kursy nauczycielskie.

Z ramienia Komitetu Polskich Kursów Nauczycielskich odbywały się w Kurytybie od dnia 2-go do 8-go grudnia następujące wyłady:

T. Jacewski — Nauka rachunków (5 godzin).

U. Nowicz — Wykłady literatury polskiej (8 godzin).

M. Dłuszyńska — Gramatyka i pisownia polska (8 godzin).

Z ramienia Komitetu Głównej Harcerza w porozumieniu z Komitetem Polskich

Kursów Nauczycielskich, odbywały się w tym czasie wykłady instruktorskie p. B. Pawłowicza w ilości 20 godzin.

Na czas od 10-go do 20-go grudnia program wykładowy jest następujący:

Psych — Gramatyka i pisownia polska (od godziny 7-mej, do godziny 8-mej).

T. Jacewski — Nauka rachunków (od 8-mej do 9-tej).

S. Szumowski — Program nauczania w polskich szkołach w Brazylii i uwagi metodyczne (od 9-tej do 10-tej).

Ks. St. Piasecki — Nauka religii w szkole (d 10-tej do 11-tej).

M. Fułski, B. Pawłowicz, A. Zarychta — Wyłady i ćwiczenia dla instruktorów harcerstwa (d 2-giej do 6-tej).

OD REDAKCJI.

Naszim cennym czytelnikiem w ANTONIO OLYNTHO podajemy do wiadomości, że na święta Bożego Narodzenia będzie tam obecny ksiądz Stan. Piasecki. Nasi okoliczni agenci mają zatem sposobność załatwić sprawy redakcyjne.

Czytelników okolicznych którzy dotychczas nie wpłacili pienueraty prosimy, uścić takową przy tej sposobności.

SKŁADKI NA „OŚWIATĘ”.

Na „Oświatę” w dalszym ciągu złożyli:

Z Abanchów: Róża Marji Krzyżanowskiej 10\$, Róża Paulay Carkowskiej 10\$, Róża Anastazj Goras 17\$, Jan na Toporowicz 6\$.

Z Lageado: Józef Jaraś 6\$, Franciszek Buchta 3\$500.

Z Kurytyby: Franciszek Wicher 3\$, Józef Wojnarowski 6\$, Józef Brzezinski 3\$.

Pozatem ciarowali: Książd Jan Zygmunt z Agua Branca 20\$, Włodzimierz Kuhu i Syn z Guajuvira 45\$, Józef Kuruz z Vera Guarany 4\$.

LISTA SKŁADEK

Polaków z Porto União i União da Victoria na Japoneczków dotkniętych klęską trzęsienia ziemi.

Rodacyński Franciszek 20\$ Rodacki Jan 2\$500 Licnerski Antoni 2\$, Rodacki Michał 5\$, Szymański Władysław 2\$ Sierk Józef 5\$, Bannach Józef 5\$, Nowacki Edward 5\$ Nowicki Jan 5\$, Czapiewski Ignacy 5\$ Wójcik Franciszek 2\$, Szyndrowski Jan 5\$, Zaleski Stanisław 2\$, Kowalewski Władysław 2\$, Michalski Leonard 3\$, Kieler Leon 2\$, Bughaj Józef 3\$, Dr. Homiński Kazimierz 1\$, P. Jaworowski 5\$, Sławiarz Jan 3\$10, Kowalski Jan 2\$, Olszko Józef 1\$, Bakowski Stanisław 2\$, Bakowski Bronisław 2\$, Wozniak Walenty 2\$, Krzyżanowski Tadeusz 2\$, Andrzej Antoni 2\$, S. Rozzi Carl 2\$, Smoleń Walenty 1\$, Kowalewski Julian 2\$. Razem 100\$300.

Kota powyższa z żoną została przez p. Jana Rodackiego dnia 10-go października b. r. i znajduje w kasie Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie.

Dla Antonio Olyntho
ZAWIADOMIENIE OD
Związku „Oświata”

Ponieważ przez święta Bożego Narodzenia przebywać tam będzie ksiądz Stan Piasecki, prosimy naszych szanownych członków i członkini, aby przy tej sposobności złożyli wkładki miesięczne do Związku „Oświata”. Radzimyby byli gdyby przy tej sposobności liczni członkowie naszego Związku „Oświata” złożyli swe ochotne ofary zaraz na rok 1924.

Wszystkich tamtejszych Polaków i Katoików, którzy mają otwarte oczy na użyteczną działalność „Oświaty” prosimy, aby przy tej sposobności zapisali się na członków tegż Związku „Oświata”.

Zaraz we Wigilię przed pasterką o godzinie 10-tej w nocy ksiądz Piasecki imieniem „Oświaty” przedstawiać będzie ŻYWE OBRAZY (cinema) Z ŻYCIA PANNAJEZUSA. Członkowie „Oświaty” mają w t p wolny Inni placą po 1\$000 na cele katolicko-świątowe.

Ofiarę naszych członków oraz Szanowne Tow. Szkolne upraszamy o zgromadzenie się zaraz w pierwsze święto po nabożeństwie w sali szkolnej w celu nadania się nad ważnymi sprawami.

W pierwsze święto wieczorem będą wyświetlane obrazki przedstawiające pamiętki z Polski.

W drugie święto wieczorem będą przedstawiane obrazy z wojny. Zgromadźcie się licznie. Zobaczycie rzeczy ciekawe.

Ostatnie wiadomości

POLSKA zawarła traktat handlowy z Anglią na podstawie szczególniejszego uprzywilejowania wzajemnego.

WEDLE TELEGRAMU Z WARSZAWY z 9-go grudnia, ujęto we Warszawie 10 Niemców komunistów, którzy przybyli aż z Nadrenji, dla podburzania robotników polskich.

W ANGLJI wybory przeszły spokojnie. Stronnictwo pracy (Labour party) uzyskało 200 posłów. Wybrano i 7 kobiet, 5 członków dawnego rządu nie wybrano. Stan polityczny w Anglii nie ulegnie zasadniczej zmianie, choć ministrowie się zmieniają; wszystkie stronnictwa mniej lub więcej uznają konieczność przycięcia z Franoją, a wszystkie stronnictwa

bezwzględnie się domagają, by Niemcy swoje długi Anglii zapłacili. Baldwin premier angielski wprost głosi, że wszystko uczyni, by Niemcy do zapłacenia długu zmusić i w tej sprawie będzie Francję całkowicie popierał. Lloyd George wraca również do parlamentu i kto wie, czy nie zmusi Baldwina do ustąpienia.

FRANCUZI chcą z Nadrenji stworzyć 3 republiki: Nadrenję górną, dolną i Westfalję.

MAKSYM GORKIJ sławny pisarz rosyjski dogorywa w Pradze na zapalenie płuc.

BURMISTRZ MIASTA MONASTERU w Niemczech wydaje papierowe pieniądze opiewające na 5 milionów marek w ten sposób, że w środku papieru jest odcisk palca pana burmistrza, a obok odcisku jest podpis burmistrza.

KURS PIENIĘŻNY.
Funt sterling 52\$900, frank francuski 58\$ rs., lira 480 rs., dolar amerykański 10\$950, milrejs portugalski 430 rs. per argentyński papierowy 3\$471, 40ty 7\$890, peso urug. 8\$100, peso hispańskie 1\$515, marka niemiecka bez wartości, marek polskich 280000 za 1\$.

POSZUKUJE SIĘ DWÓCH CHŁOPCÓW 14-letnich na terminatorów do fabryki pończoch i skarpetek w Kurytybie przy ulicy 13 de Maio N 122.

Casa Hertel

CURITYBA — PRAÇA MUNICIPAL 9 — PARANA

Wielki skład i warsztat reparacyjny wszelkich instrumentów muzycznych.

Dla rodzin, szkół i pensjonatów poleca się pianina we wielkim wyborze tak z fabryk krajowych jak zagranicznych. Ceny od czterech kontów wwyż.

Dla kościołów i kaplic poleca fisharmonje trwałej i dobrej roboty w cenie 2,300\$000.

Również ma się na składzie dla kaplic głośnie i piękne harmonje przenośne, pakowane w kształcie kuferek w cenie 580\$000, 700\$000, 750\$000 i 850\$000 o 4 i 5 oktawach; 49, 61, 98 i 122 tonach i czterech rejestrach. Na klawiaturę można nabyć przesuwalną transpozycję.

RZADKA OKAZJA! KUPUJCIE!

Baczność!

Szan. Klientę zawiadamiam niniejszem, że mój zakład kra- wiecki jak przedtem tak i nadal mieści się w tym samym domu przy ulicy Alegre N 5, blisko placu Tiradentes w Kurytybie. — **ROZWIĄZAŁEM TYLKO SPOŁĘKĘ.**

KURECKI

BACZNOŚĆ!

Zawiadamiamy Szan. Klientów, że likwidujemy wszelkie towary jakie posiadamy na składzie. Ceny o połowę niższe. Likwidacja potrwa najwyżej do końca roku. Prosimy odwiedzić nasz sklep przekonając się o okazjnych cenach wszelkich gatunków obuwia, pończoch, skarpetek, gumowych napiętków, szuwaksów, cholewek i t. d. — **MÓWI SIĘ PO POLSKU! KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!**

Casa Ideal

Rua José Bonifacio N. 9.

Dawniej „rua fechada” w pobliżu kościoła „Da Ordem” przy Praça Eneas, na której spokojnie stanąć można z powozami).

FILJA NASZA ZNAJDUJE SIĘ PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 31

Casa Vermelha

Bezpośredni import

NACZYŃ, ŻELASTWA, SZKIEŁ DO OKIEN. — NARZĘDZIA RZEMIEŚLNICZE I ROLNICZE.

EURICO FONSECA & Cia.

RUA JOSÉ BONIFACIO N. 15 — CURITYBA — PARANÁ

Casa „GLOBO”

CURITYBA — Praça Coronel Eneas N 4 (dawniej Praça da Ordem OTTO BLUME & CIA.

WIEKKA ZNIŻKA CEN PRZEZ CAŁY MIESIĄC.

Świeżo urządzony ten sklep ofiaruje swoim przyjaciołom i klientom okazja dla reklam wielki i urozmaicony wybór modnego obuwia, pończoch i t. p. po cenach prawdziwie likwidacyjnych.

TYLKO W SKLEPIE „CASA GLOBO” przy placu Coronel Eneas N 4.

**Sekcja św. Stani-
sława**

**WSPÓLNIE ZE ZWIĄZKIEM
POLSKIM W KURYTYBIE**

urządza przedstawienie amatorskie, które się odbędzie dnia 25-go grudnia b. r. w sali Związku Polskiego. Odegrane będą dwie sztuczki, a mianowicie: „**LOBZOWIANIE**” sztuczka w jednym akcie ze śpiewami i tańcami i „**GORZAŁKA**” sztuczka w jednym akcie.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Ceny miejsc: Łoża 10\$, wstęp na salę dla panów 2\$200, dla pań 1\$, dla dzieci 500.

Czysty dochód przeznaczony na polski kościół parafialny i na Szkołę Średnią Związku Polskiego. **ZARZĄD.**

**Związek Polski
W KURYTYBIE**

urządza dnia 26-go grudnia b. r. o godzinie 2-giej po południu **CHOINKĘ** połączoną ze zabawą dla dzieci. Wstęp wolny.

Dnia 31-go grudnia b. r. o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się **ZABAWA TANECZNA** dla członków, za wstępem po 2\$200 od osoby. Panie mają wstęp wolny. **ZARZĄD.**

Filip Czaban

PALMEIRA — Ulica Coronel

Pedro Ferreira N 5

Zakład szewski. Wykonuje wszelkie roboty szewskie. — Ceny przystępne.

„ALVA YOL”

HOTEL CENTRAL

Curityba — Rua Ebano Pereira N. 8

WYGODNE URZĄDZENIA. --- SMACZNA KUCHNIA.

GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSŁUDZE.

Oddziały dla rodziny Otwarte całą noc.

Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie

Mieszkanie i stoł na la carte, na miesiąc 250\$. Stółowane się dla panów samotnych z mieszkaniem miesięcznie 80\$000, bez mieszkaniem 60\$000

Najlepszy hotel dla rodzin!

CARMEN A. DE DEL CARMEN

HYGIENISTKA I MASŻYSTKA

Ukończyła INSTYTUT NAUK ROCHESTERA w New Yorku w 1911 odznaczona dyplomem i złotym medalem na międzynarodowej wystawie w Paryżu w 1914, i w 1920 światowym dyplomem również ze złotym medalem na wystawie Reunite del Libro w Medalsie.

Leczy reumatyzm masażem elektrycznym, wibracyjnym i ręcznym stawnie do przepisu lekarskiego. Leczy uszalenie siosy kręgosłupa, zwężenie paraliż, otyłość, dyspepsję i rozszerzenie żołądka. — MASUJE U SIEBIE I NA WEZWANIE

UL. MARECHAŁ DEODORO N 64
Przyjmuje od 2 głą do 6 tej wieczorem.

Niemieckie farby „BAYER“

dla użytku domowego celem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie

„Carlos Luhm“

RUA RIACHUELO N. 52 — CURITYBA — PARANA

(Gdzie miał sklep p. Piotr Harmata).

BACZNOŚĆ KOLONIŚCI!

Cegielnia i Fabryka Dachówek

w Thomas Coelho

STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)

poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno francuskie jak i inne.

46

Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Woźniaka nabyła spółka polska p. p. Jana Filipaka, Józefa Roscia i innych. Obsługa zamawiających rzetelna, transporty wyrobów staranne. Nadmieniamy, że dachówkę francuską cegielni z Thomas Coelho wyszczególniono na przedostatniej wystawie w Kurytybie.

Siłę Herkulesa

dodaje pivvo z browaru

ATLANTICA

przewyższające wszystkie inne.

10

Dr. MIROSŁAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR

KURITYBA — RUA S FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE

KOLONJA C-el QUEIROZ

(Amola Faca)

Przeprowadza parcelacje i udziela informacji:

WŁADYSŁAW RADECKI — AMOLA FACA — PARANA

Na kolonji ERECHIM W RIO GRANDE DO SUL udziela informacji bliższych p. BOLESŁAW WENCLEWSKI W BARRO

Najlepszy środek

od reumatyzmu

REUMATOL

DOSTAĆ MOŻNA W

APTECE POLSKIEJ

Rua 15 de Novembro 5 — Kurytyba

TOWARZYSTWO FRANCUSKIE ŻEGLUGI MORSKIEJ „Chargeurs Reunis“ i „Sud Atlantique“

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pociągami, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie przeznaczonymi dla emigrantów którzy znają najwygodniejsze pomieszczenia i statki mają do dyspozycji kabiny 3 ciał klasy.

Podróż z Bordeaux La Hvre czyli La Pellice do Gdańska odbywa się po ciągami francuskimi aż do Dunquerque a z Dunquerque do Gdańska statkami kompanii francuskiej „Transatlantique“. W ten sposób uniknie się różnych nadużyć, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.

NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:

	Z Santos	Z Rio de Janeiro
„ALBA“	15-go Grudnia	16-go Grudnia
„LUTETIA“	15-go „ „	16-go „ „
„QUESANT“	20-go „ „	21-go „ „
„LIPARI“	3-go Stycznia	4-go Stycznia

Sprzedaj biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. z. (bilety do chmady) załatwia i bliższych informacji udziela

IGNACY KASPROWICZ

Avenida Luiz Xavier N. 28 — Kurytyba.

„A VENCEDORA“

FABRYKA KARMEŁKÓW I CUKIERKÓW W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH:

Malinowych, kokosowych, mietowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych. Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie

Franciszek Łachowski

28 CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

KOLONIZACJA

Na nowej bardzo kwitnącej kolonji „Bom Sucesso“ sprzedaje się pierwszej klasy ziemieherwalowe i bardzo urodzajne ziemie do sadzenia.

Kolonja „Bom Sucesso“ jest węzłem łączącym drogi Florianopolis — Blumenau — Timbo — Itayopolis — Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowe, 100 alkrowe i 200 alkrowe. Każda fazenda ma kemp, herwa mate i ziemię uprawną. — KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Ortel

Itayopolis, Estação Mafra, Santa Catharina.

19

CURITYBA Casa Metal CURITYBA

CAIXA POSTAL 140

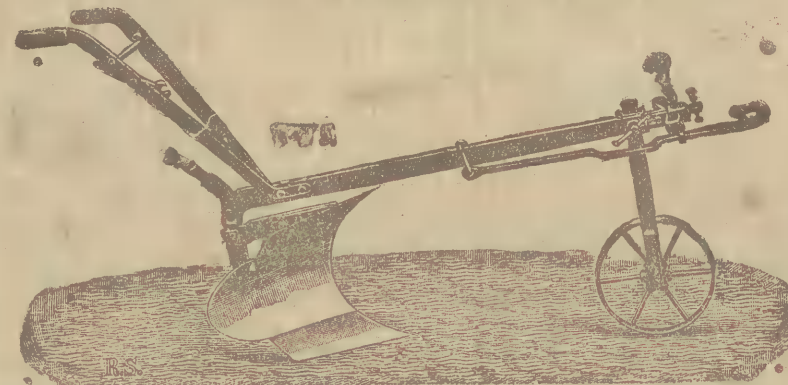
RUA 15 DE NOV. 44

Jose Hauer Junior & Cia.

WIELKI SKŁAD ŻELAZA I STALI, W SZTABACH I W PŁYTACH, ŚRUB, GWOŹDZI, RUR, ŁAŃCUCHÓW I INNEGO ŻELASTWA DO WÓZÓW.

Wszelkiego rodzaju rzemiosła i maszyny

LEJE, SZKŁA, DRUT, GŁADKI I KOLCZASTY, MASZYN ROLNICZE I T. P.



NADCHODZĄ CODZIENNIE
NOWE TRANSPORTY PŁÓ-
TÓW „RUDOLF SACK“.

FABRYKA MASZYN

Dr. Isaias Alberti

Inżynier - Mechanik

SPECJALNOŚCI: Młyny, elewatory, koła, sita i koła hydrauliczne najnowszych systemów, pily różnego gatunku i t. p. — PROJEKTY I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

Odniesiony z okazji białowy różnych maszyn na wystawie w Brestu (Włochy) roku 1904. Dyplom honorowy z wystawy w Rzymie roku 1910: złoty medal, Wyrobniony na wystawie „Centenario“ w Rio de Janeiro i odznaczony złotym medalem w roku 1923.

MŁYNY ZBOŻOWE.

Na składzie wytwory fabryki kawy i kukurydzy.

NOWY TYP MŁYNKÓW DLA KOLONISTÓW.

Jedyny jaki pokazywano na wystawie w Rio de Janeiro. Wytworzył właściciel fabryki Dr. Isaias Alberti. Jest to najpraktyczniejszy, najtańszy i najlepszy młyn. Wystarczy złuczyć trzy śruby na przykręcenie a młynek się otwiera, bez poruszania kamieni.



N. 1. Kamienie młyńskie o średnicy 38 centymetrów do kawy, młli i zboż. Wytwarza dziennie 700 do 800 kilo kawy lub 160 do 180 kil młli kukurydzianej.

N. 2. Kamienie młyńskie o średnicy 61 centymetrów do żyta, młli i innego zboża. Wytwarza dziennie 640 kilo młli kukurydzianej lub 150 kilo młli żytniej.

UWAGA: Kamienie młyńskie wyrobione są z specjalnego granitu brazylijskiego.

Curityba - Avenida

Assunguy N: 95 i

97 — Parana

TELEFON Nr. 670.

Kuropy i Przedsiębiorcy ogłaszają się w „LUDZIE“!

„Jasełka Parańskie“

dla przedstawień w okresie Bożego Narodzenia napisał JÓZEF STANCZEWSKI 2\$000 za egzemplarz, w tozinach 2 gratis

Autor osnuł treść Jasełek na tle życia polskich kolonistów w Paranie i umiejętnie wniósł w nie żartowchowanie naszej Ojczyzny. Całość składa się z 3 aktów i 2 żywych obrazów. W uzupełnieniu podano melodie pieśni, na jakie śpiewać można poszczególne usteły z Jasełek jako też objaśnienia niektórych słów mniej znanych (dziatwie) w naszym języku.

Całość przedstawia się bardzo pięknie. Z treści przebiega wielka miłość Ojczyzny i ukończenie wszystkiego co narodowe, polskie. Polecić je przeto możemy gorąco wszystkim nauczycielom, aby je w szkołach i zakładach polskich odgrywało, tem więcej, że nie są zbyt długie i nie nudzące.

Fabryka Pieczętek

FRANCISCO J. GONÇALVES

Praca Senador Correia N 3 —

Curityba — Parana.

Kliske, pieczętki różnego rodzaju i rozmiaru.

CENY UMIARKOWANE! CENNIKI ZA DARMO!

Padaria Reforma.

IGNACY HABITH

Curityba, Dr. Candido de Abreu N 64

Nad, wycieczki tanie pieczywo! Dobra obsługa.

Zakup i sprzedaż wszelkich produktów krajowych.

Fabryka Cukierków

„AURORA“

JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owinięte w papier (balas) we wszystkich odmianach.

Ulica Martin Affonso N. 16

CURITYBA, PARANA, BRASIL